

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 18 grudnia 2020 roku**

Pozwem z dnia 4.09.2019 roku powódka M. S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. w S. kwoty 30000 .złoty z ustawowymi odsetkami od dnia 2.03.2015 roku do 31.12.2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Wniosła także o zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu kosztów wynagrodzenia pełnomocnika według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 2.06.2017 roku w C. była uczestnikiem zdarzenia drogowego, którego sprawcą był A. H.. Pojazd sprawcy F. (...) jadąc w kierunku N. zatrzymał się, a następnie rozpoczął manewr cofania, przejeżdżając częściowo na lewą część jezdni. Manewr ten doprowadził do bocznego zderzenia z pojazdem powódki. Powódka samochodem marki F. omijała pojazd sprawcy., jadąc w kierunku N.. Powódka w wyniku wypadku doznała urazu brzucha, okolicy lewego bojczyka oraz szyi. Po udzieleniu pierwszej pomocy powódka została wypisana do domu z zaleceniami. Powódka zgłosiła szkodę do strony pozwanej, która po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłaciła powódce kwotę 1800 złotych zadośćuczynienia. W pozwie powódka wskazywała również na związek przyczynowy pomiędzy bólem stopy lewej a wypadkiem.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 16.10.2019 roku (k. 34-36) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że przyjął na siebie odpowiedzialność co do zasady, wypłacając powódce kwotę 1900 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Dalsze roszczenia powódki pozwany uznał za nieuzasadnione i nie mieszczące się w dyspozycji art. 445 k.c. Zdaniem pozwanego u powódki na skutek wypadku nie doszło do uszkodzenia stopy, a ewentualne odczuwane przez powódkę dolegliwości nie pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 2.06.2016 roku.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 2 czerwca 2016 roku w miejscowości C. kierujący pojazdem F. (...), wyjeżdżając z posesji wymusił pierwszeństwo na kierującej pojazdem marki F. (...) jadącej drogą główną. Na skutek wymuszenia powódka uderzyła w bok pojazdu F. (...). Samochód sprawcy był ubezpieczony u strony pozwanej.

Na miejsce zdarzenia została wezwana Policja i karetka pogotowia. Sprawca wypadku został ukarany mandatem karnym.

Dowód: akta szkody – 11, zeznania powódki - nagranie z rozprawy z dnia 5.12.2019 roku od 00:01:04 - k. 52-53, zeznania świadka D. W. – k. 53 – 53/2.

Po wypadku powódka została zabrana na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala w N., skąd po zaopatrzeniu powódka została wypisana do domu z zaleceniem noszenia kołnierza S., oraz zażywania leków. Rozpoznano u powódki skręcenie kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenie obojczyka lewego. Leczenie powódka kontynuowała w poradni urazowo – ortopedycznej i reumatologicznej. Leczenie zakończyła w 2017 roku. Po kilkunastu dniach od wypadku powódka zaczęła zgłaszać bóle lewej stopy, które trwają do chwili obecnej.

Przy badaniu biegłego powódka podała, że od dwóch – trzech miesięcy odczuwa stałe bóle szyi, bóle zawroty głowy, oraz bóle kręgosłupa lędźwiowego, czasem tak silne, że nie może wstać z łóżka.

W wyniku wypadku powódka doznała skręcenia kręgosłupa syjnego oraz stłuczenia obojczyka lewego. Wypadek nie spowodował u powódki uszczerbku na zdrowiu. Dolegliwości bólowe stopy lewej mają charakter przeciążeniowy – co potwierdza badanie MR, nie były one obecne podczas kontroli w poradni urazowo – ortopedycznej (...)Do

lipca 2016 roku., pojawiły się według dokumentacji leczenia w marcu 2017 roku i nie mają wiązku przyczynowego z przedmiotowym wypadkiem.

Powódka odczuwała średnio nasilone dolegliwości bólowe bezpośrednio po wypadku, trwały one około 6 tygodni ze zmniejszającą się w wyniku intensywnością prowadzonego leczenia. Nie istnieje konieczność dalszego leczenia powódki ani teraz ani w przyszłości z powodu następstw wypadku. Powódka odczuwała skutki wypadku około 5 tygodni od wypadku, zakończyła leczenie w poradni (...) 8.07.2016 roku. Późniejsze leczenie ortopedyczne i reumatologiczne nie pozostaje w związku z wypadkiem. Obecnie zgłaszane dolegliwości nie znajdują potwierdzenia w badaniu przedmiotowym, mają subiektywny charakter i nie można ich traktować jako skutków wypadku z 2.06.2016 roku. Rokowania na przyszłość u powódki są dobre.

Powódka nie wymaga i nie będzie wymagać w przyszłości rehabilitacji z powodu skutków wypadku. Biorąc pod uwagę obecny stan zdrowia i rokowania na przyszłość w związku z wypadkiem powódka może wykonywać każdą pracę bez ograniczeń z powodu następstw wypadku.

Nie stwierdzono jakichkolwiek zaburzeń funkcjonowania powódki wg klasyfikacji I. spowodowanych wypadkiem z dnia 2.06.2016 roku.

Dowód: częściowo zeznania powódki - nagranie z rozprawy z dnia 5.12.2019 roku od 00:01:04 - k. 52-53, zeznania świadka D. W. – k. 53 – 53/2, dokumentacja medyczna - k. 10, 57, 76, opinia biegłego W. S. (1) - k. 124-124/2, opinia uzupełniająca – k. 116.

Wyniki badań MR1, scyntygrafia, USG kręgosłupa i stopy lewej nie uwidoczniły zmian pourazowych, a jedynie schorzenia o charakterze przeciążeniowy, bez związku przebywym urazem, bądź nie uwidoczniły żadnej patologii.

Dowód: dokumentacja medyczna – k. 76,82, -89, 97-110, opinia uzupełniająca biegłego W. S. – k. 116.

W chwili obecnej powódka ma 29 lat. Przed wypadkiem powódka pracowała na okresie próbnym w Chińskim Markecie. Następnie pracowała w sklepie (...). Obecnie powódka pracuje na umowę o pracę, także jako sprzedawca. Z powodu dolegliwości bólowych powódka twierdzi, że nie może dźwigać i prosi koleżanki o pomoc. Pracodawca zwracał powódce uwagę, że nie uśmiecha się do klientów, powódka tłumaczy to odczuwanymi dolegliwościami bólowymi.

Powódka posiada wysoki poziom neurotyczności oraz ogólną tendencję do odczuwania negatywnych emocji i zamartwiania się. Charakteryzuje się bardzo wysokim poziomem lęku oraz wysokim poziomem skłonności do doświadczenia depresji. Powódka posiada trudność w akceptacji swojego stanu zdrowia oraz trudności emocjonalne z tym związane m.in. z powodu odczuwanego bólu.

Dowód: częściowo zeznania powódki - nagranie z rozprawy z dnia 5.12.2019 roku od 00:01:04 - k. 52-53, zeznania świadka D. W. – k. 53 – 53/2, dokumentacja medyczna - k. 10, 57, 76, opinia biegłego W. S. (1) - k. 124-124/2, opinia uzupełniająca – k. 116, opinia psychologiczna psychologa M. K. – k. 108-109.

W chwili wypadku powódka miała 25 lat, była osobą aktywną, wcześniej chodziła do szkoły wojskowej, uczyła się sztuki walki, dużo chodziła na spacer, jeździła wycieczkowo na rowerze, chodziła z chłopakiem i ze znajomymi w góry. Po wypadku czas spędza w domu, po pracy nie jest w stanie wykonywać tych aktywności. Aktualnie powódka okresowo skarży się na bóle nogi oraz kręgosłupa. Obecnie powódka nie korzysta z porad lekarskich ani rehabilitacji. Jest przekonana, że sądecka służba zdrowia jej nie pomoże.

Dowód: częściowo zeznania powódki - nagranie z rozprawy z dnia 5.12.2019 roku od 00:01:04 - k. 52-53, zeznania świadka D. W. – k. 53 – 53/2, dokumentacja medyczna - k. 10, 57, 76, opinia biegłego W. S. (1) - k. 124-124/2, opinia uzupełniająca – k. 116.

Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego decyzją z dnia 27.06.2016 roku wypłacił powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 1000 złotych, a następnie decyzją z dnia 12.08.2016 roku przyznał dopłatę w wysokości 800 złotych. W pozostałym zakresie odmówił realizacji dalszych roszczeń.

Dowód: decyzja – k. 14,15.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez strony w postaci dokumentacji lekarskiej powódki, aktach szkody, jak również częściowo na zeznaniach powódki i świadka D. W. oraz opinii biegłego ortopedy W. S. (1).

Dowody dokumentów przedłożonych przez strony Sąd uznał za wiarygodne z uwagi na okoliczność, że osoby, które je podpisały złożyły zawarte w nich oświadczenia (art. 245 k.p.c.), korzystają z domniemania autentyczności i prawdziwości. Ponadto żadna ze stron nie podważała ich wiarygodności.

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom powódki oraz świadka jako rzeczowym, spójnym, logicznym. Jedynie w zakresie w jakim zeznania dotyczyły związku przyczynowego pomiędzy odczuwanymi przez powódkę bólami stopy a wypadkiem Sąd nie dał tym twierdzeniom wiary. Są to subiektywne odczucia powódki oraz świadka, nie poparte wiedzą medyczną. W zakresie przyczyn dolegliwości w postaci bólu stopy odczuwanego przez powódkę Sąd oparł się na dokumentacji medycznej i sporządzonej na jej podstawie opinii biegłego W. S. (1). Biegły po złożeniu przez powódkę dodatkowej dokumentacji w opinii uzupełniającej jednoznacznie wskazał, iż wyniki badań obrazowych przedstawionych przez powódkę (...), scyntygrafii oraz USG nie uwidocznily zmian pourazowych, a jedynie schorzenia o charakterze przeciążeniowym, bez związku z przebyłym urazem, bądź nie uwidocznily żadnej patologii. Zgłaszane podczas wywiadu lekarskiego przez powódkę dolegliwości nie znajdują żadnego odzwierciedlenia w jakichkolwiek odchyleniach od stanu prawidłowego w badaniu przedmiotowym. Wiązanie zatem subiektywnie odczuwanych przez powódkę dolegliwości z przedmiotowym wypadkiem nie ma medycznego uzasadnienia.

Sąd podzielił w całości wnioski wypływające z opinii biegłego ortopedy, uznając je za fachowe i zupełne. Biegły udzielił wyczerpujących odpowiedzi na zadane przez Sąd pytania dotyczące doznanych przez powódkę obrażeń, braku uszczerbku na zdrowiu pozostającego w związku z wypadkiem, ustalenia rozmiaru doznanych cierpień psychicznych i fizycznych, ograniczeń w życiu codziennym powódki oraz okresu leczenia. Opinia nie wykazuje sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, które uzasadniałyby konieczność zasięgnięcia opinii innych biegłych. Pierwotnie biegły w opinii uzupełniającej zasugerował ewentualne badanie przez biegłego psychiatrę, jednak w opinii z dnia 12.10.2020 roku wskazał, iż po badaniu powódki takiej konieczności nie widzi.

Powódka domagała się dopuszczenia dowodu z opinii Instytutu na okoliczność stanu zdrowia psychicznego i fizycznego powódki, urazów powstałych wskutek wypadku oraz ich wpływu na życie powódki. Sąd postanowieniem z dnia 30.10.2020 roku wniosek ten pominął jako zmierzający do przewlekłości postępowania. Kwestie urazów powstałych w związku z wypadkiem, ich skutków, stanu fizycznego powódki zostały ustalone opinią biegłego S.. Samo niezadowolenie strony z treści wydanej opinii nie może być podstawą dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego. Opinia ortopedy jest jednoznaczna, biegły nie uchylił się od jakichkolwiek odpowiedzi, nie została w skuteczny sposób zakwestionowana przez powódkę. Jeżeli chodzi o stan psychiczny powódki to przedstawiła ona opinię psychologiczną, której strona pozwana nie zakwestionowała. Na podstawie tej opinii Sąd poczynił ustalenia faktyczne. Z opinii wynika, iż powódka ma tendencje do odczuwania negatywnych emocji i zamartwiania się. Charakteryzuje się bardzo wysokim poziomem lęku oraz wysokim poziomem skłonności do doświadczenia depresji. Powódka posiada trudność w akceptacji swojego stanu zdrowia oraz trudności emocjonalne z tym związane m.in. z powodu odczuwanego bólu. Skłonności powódki do silnego przeżywania negatywnych emocji wynikają z jej charakteru. Pomimo stwierdzenia skłonności powódki do zamartwiania się i depresji nie korzystała jednak z pomocy psychiatry, nie przedstawiła żadnej dokumentacji medycznej w tym zakresie. Zatem w ocenie Sądu brak było podstaw do badania powódki w tym zakresie.

Podkreślić także należy, że powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zgłosiła pierwotnie żadnych zarzutów do opinii biegłego S., nie składała wówczas żadnych dalszych wniosków dowodowych, a inicjatywę dowodową podjęła i wyzyty lekarskie zaczęła odbywać dopiero po negatywnej dla niej opinii biegłego ortopedy.

Mając powyższe na uwadze w ocenie Sądu brak było podstaw do dopuszczania dowodu z opinii Instytutu.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo okazało się zasadne jedynie w części.

Powódka wywodziła swoje roszczenie z zawinionego działania sprawcy wypadku komunikacyjnego w dniu 2 czerwca 2016 roku, w którym powódka doznała obrażeń ciała.

Ocena prawna dochodzonego roszczenia powinna uwzględniać treść art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2013 r., poz. 392 z późn. zm.), zgodnie z którym z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Sprawcę wypadku łączyła umowa ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego z pozwanym (...) S.A. w S..

Strona pozwana przed postępowaniem sądowym przeprowadziła postępowanie likwidacyjne i wypłaciła powódce łącznie kwotę 1800 złotych zadośćuczynienia. Co do zasady zatem strona pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność względem powódki za zaistniałe zdarzenie.

Stosownie do treści art. 445 § 1 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w sytuacjach wskazanych w art. 444 § 1 k.c., tj. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Chodzi tutaj o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości) i cierpienia psychiczne – ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. niemożności uprawiania sportów, działalności artystycznej, naukowej. Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie tych cierpień i ma charakter całościowy, stanowi jednorazową rekompensatę zarówno za cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane jak i mające nastąpić w przyszłości. Przy ocenie odpowiedniej sumy należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy.

Powódka w wyniku wypadku doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia kręgosupa szyjnego i stłuczenia obojczyka lewego. Obrażenia doznane wskutek zdarzenia nie spowodowały u niej powstania długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu pozostającego w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem. Wskazywane przez powódkę bóle lewej stopy nie pozostają w związku zaistniałym zdarzeniem. Nie oznacza to jednak, że wskutek zdarzenia nie doznała krzywdy podlegającej zrekompensowaniu stosownym zadośćuczynieniem.

Bez wątpienia wypadek komunikacyjny sam w sobie jest zdarzeniem traumatycznym. Powódka prowadziła pojazd po drodze głównej. Nie spodziewała się, że na skutek nieostrożności sprawcy dojdzie do wypadku. Nadto powódka jest osobą młodą, przed wypadkiem była pełna życia. Wypadek zburzył jej prawidłowe funkcjonowanie i spowodował jej wycofanie się z aktywnego życia. Spowodował także zaburzenia w życiu zawodowym powódki bowiem z uwagi na konieczność przebywania na zwolnieniu lekarskim powódka nie mogła utrzymać zatrudnienia. Zatem nawet jeśli wypadek nie spowodował stwierdzalnego w sensie medycznym uszczerbku na zdrowiu, to na pewno w sposób zdecydowanie negatywny wpłynął na komfort życia powódki, jej życiowe cele i możliwości kontynuowania aktywnego życia. Jak opisywała powódka, nie mogła prowadzić samochodu, przeżyła swoistą traumę.

Jednocześnie trzeba zauważyć, że leczenie urazów pozostających w związku z wypadkiem zakończyło się w lipcu 2017 roku. Obecne podjęte w 2020 roku badania diagnostyczne lewej stopy nie pozostają w jakimkolwiek związku

przyczynowym z wypadkiem. Ból stopy lewej ma charakter przeciążeniowy, Powódka podjęła pracę na podstawie umowy, pracuje nadal jako sprzedawca. Wypadek nie spowodował uszczerbku długotrwałego ani tym bardziej trwałego.

Powódka zatem doznała krzywdy pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotowym wypadkiem, lecz nie w takim rozmiarze jak sama twierdziła.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 1800 złotych.

Mając te wszystkie okoliczności na uwadze, zdaniem Sądu, zadośćuczynienie w łącznej kwocie 10.000 zł jest sumą adekwatną do stopnia cierpień zarówno fizycznych jak i psychicznych, jakich w wyniku wypadku doznała powódka, dlatego Sąd zasądził tytułem dalszego zadośćuczynienia na rzecz powódki kwotę 8.200 zł. Dalej idąca kwota żądana przez powódkę jest wygórowana i nieadekwatna do doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych, jak również nie uwzględnia faktu niewystąpienia u powódki jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu związanego z wypadkiem. Należy bowiem mieć na względzie, że pozwany ponosi odpowiedzialność za następstwa pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 2.06.2016 roku. Ewentualne schorzenia samoistne, na które cierpi powódka będące skutkiem przeciążenia lewej stopy, nie są objęte odpowiedzialnością pozwanego.

Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od przyznanej powódce kwoty 8.200 złotych od dnia 4.09.2019 roku, tj. od dnia wniesienia pozwu. Wcześniej powódka nie domagała się od strony pozwanej podwyższenia kwoty zadośćuczynienia. Zasądzenie odsetek nastąpiło z uwzględnieniem znowelizowanej treści art. 481 § 1 k.c. W pozostałej części powództwo w zakresie zadośćuczynienia i odsetek od zadośćuczynienia Sąd oddalił.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w pkt I – II wyroku na podstawie powołanych przepisów.

W punkcie III wyroku Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w około 27%. Powódka została zwolniona od kosztów sądowych. Pozwany poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika i opłaty skarbowej w łącznej kwocie 3617 złotych. Wskazać jednak należy, że w niniejszej sprawie zachodził szczególny przypadek umożliwiający Sądowi odstąpienie od zasady obciążania strony przegrywającej kosztami procesu. Powódka mogła być subiektywnie przekonana o zasadności swojego roszczenia. Poniesienie przez nią kosztów procesu de facto spowodowałoby skonsumowanie znacznej części przyznanego jej zadośćuczynienia i czyniłoby je iluzorycznym. Trzeba także pamiętać, że powództwo zostało oddalone w przeważającej części w zakresie zadośćuczynienia, które jest kategorią ściśle ocenną. Ponadto powódka mogła pozostawać w subiektywnym przekonaniu, że wszystkie odczuwane przez nią dolegliwości pozostają w związku z wypadkiem.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

W pkt V i VI wyroku Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 634,34 zł, zaś w pozostałym zakresie nieopłaconymi kosztami sądowymi obciążył Skarb Państwa. Wydatki poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa wynosiły łącznie na wszystkie opinie biegłych 647,80 zł oraz opłata sądowa w kwocie 1500 złotych. Od strony pozwanej zasądzono 27% poniesionych przez Skarb Państwa kosztów, w pozostałym zakresie, tj. w zakresie kosztów obciążających powódkę przejmując koszty na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych na rachunek Skarbu Państwa.

Wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu zasądzono na podstawie § 8 pkt 5 w zw z § 4 pkt 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2019, poz. 68 t.j.). O powyższym orzeczono w pkt IV wyroku.

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie,

2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron,

3. kal. 14 dni

N., dnia 21 stycznia 2021 roku